

Dariusz Racinowski, *„Pobył w Brdowie okazał się dla mnie najlepszym lekarstwem”*. *Brdowskie korzenie i ślady Poli Negri*, Wydawnictwo Witanet, 2016, ss. 138, il.

W 2016 r. światło dzienne ujrzała książka Dariusza Racinowskiego, zatytułowana *„Pobył w Brdowie okazał się dla mnie najlepszym lekarstwem”*. *Brdowskie korzenie i ślady Poli Negri*. Biografia ukazała się jako druga pozycja w serii „Brdowska Biblioteka Regionalna”, nakładem Wydawnictwa Witanet. Autorem książki jest nauczyciel, regionalista. Recenzowana publikacja to przekazywana z pokolenia na pokolenie przez mieszkańców Brdowa opowieść o światowej sławy aktorce niemego kina. Każda miejscowość szczyci się z faktu urodzenia, bądź pochodzenia znanych postaci, dołączył do nich również Brdów. Słowa w tytule zaczerpnięte z książki P. Negri *„Pamiętnik gwiazdy”* (Warszawa 1976), są najlepszą reklamą dla tej niewielkiej miejscowości pod Kołem. Również tytuły poszczególnych rozdziałów podparte są cytataми z pamiętnika.

Pola Negri (1897-1987), wydawałoby się zapomniana aktorka lat dwudziestych XX stulecia, doczekała się kilkunastu opracowań biograficznych. Międzynarodowa gwiazda kina niemego w swoim czasie była jedną z najbogatszych kobiet w przemyśle filmowym. Grała w filmach produkowanych w Polsce, Berlinie i Hollywood i na trwałe zapisała się w historii światowego kina dzięki takim filmom jak *„Forbidden Paradise”* (1924) i *„Imperial Hotel”* (1927). Historię jej życia czyta się dziś jak pasjonującą opowieść. Jedną z pierwszych specjalistek w dziedzinie życia i twórczości Poli Negri oraz autorką jej biografii była Wiesława Czapińska, krytyk filmowy, historyk filmu, scenarzystka, dziennikarka i pisarka. W 1989 r. ukazała się pierwsza biografia Negri, autorstwa W. Czapińskiej, zatytułowana *„Polita”*, kolejna pt. *„Pola Negri – polska królowa Hollywood”* opublikowana została w 1996 r. Życiem artystki zafascynował się również historyk, filmoznawca, dziennikarz i publicysta, Jan Franciszek Lewandowski, który podróżując sosnowieckimi śladami gwiazdy, wpisał jej niezwykłą i romantyczną historię w tradycję miasta. W 2002 r. wydana została książka jego autorstwa pt. *„Pola Negri w Sosnowcu”*. Natomiast dzięki książce Mariusza Kotowskiego *„Pola Negri. Legenda Hollywood”* (Warszawa 2011), czytelnik poznaje nie tylko luksusowe życie elity Hollywood, ale także trudną drogę, którą pokonała Apolonia Chałupiec, by stać się legendarną Polą Negri. Autor skupił się głównie na dziejach kariery filmowej Negri, począwszy od wyjazdu do Niemiec, po podbój Hollywood. Warto także wspomnieć, iż w sierpniu 2014 roku ukazała się polska edycja książki o Poli Negri *„Pola”* autorstwa Danieli Dröscher w tłumaczeniu Sławy Lisieckiej.

Tymczasem książka D. Racinowskiego odkrywa nieznanе dotąd szerszej publiczności kolejne fakty z życia aktorki. Słowa rozpoczynające książkę świadczą o tym, iż publikacja zrodziła się z pasji, jak i wieloletnich badań autora. We wstępie czytamy *„W mojej rodzinie krąży pewna opowieść przekazana przez dziadka Czesława i babcię Helenę, która denerwowała się kiedy dziadek zaczął opowiadać o Poli Negri.*

Twierdził, że widywał i pamiętał młodą Polę, kiedy gościła wraz z matką w Brdowie. (...) Później przeczytałem jakiś artykuł w lokalnej prasie i fragmenty autobiografii gwiazdy (...) to pobudziło ciekawość i wyobraźnię”. Fascynacja D. Racinowskiego – brdowianina – postacią Poli została zatem rozbudzona rodzinnymi opowieściami, ale także inicjatywą prezesa Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Brdowskiej odsłonięcia w Brdowie tablicy pamiątkowej poświęconej aktorce. Należy podkreślić, iż program przybliżania mieszkańcom Brdowa i nie tylko postaci, które są związane z tą miejscowością Towarzystwo konsekwentnie realizuje od kilku lat. Tablica na domu, w którym mieszkały Pola Negri z matką podczas pobytów w Brdowie została uroczyście odsłonięta w 2008 r. Ukazało się wówczas także specjalne wydawnictwo: „Brdowskie ślady Poli Negri”, również autorstwa D. Racinowskiego. W kolejnych latach zorganizowano „I Bieg im. Poli Negri” a także mini festiwal pod nazwą: „Brdowskie Spotkania z Polą Negri”.

Recenzowana pozycja to praca kontynuująca wątki podjęte we wspomnianej wyżej poprzedniej książce autora. We wstępie D. Racinowski jednak wyraźnie zaznacza, iż opracowanie jest znacznie poszerzone, uzupełnione i poprawione w stosunku do publikacji z 2008 r.

Podstawą materiałową, która posłużyła do napisania książki, były teksty (artykuły, recenzje, wywiady) publikowane na łamach prasy w latach 1912-1939. Mówiąc słowami autora „odnalezione informacje są różne; jedne recenzują występy aktorki, inne informują o kolejnych filmach czy przedstawieniach z jej udziałem. Są też wywiady z artystką i opisy jej działań pozaekranowych. Można również przeczytać anegdoty oraz zwykłe plotki (....)”. Czytając pracę D. Racinowskiego, nie mamy wątpliwości, iż zgromadzony bogaty materiał prasowy stał się faktycznie przedmiotem wnikliwej analizy. Równie istotne są źródła archiwalne, do których dotarł autor. Wykorzystane zostały zasoby Archiwum Państwowego w Poznaniu i oddziału w Koninie, Archiwum Państwowego w Toruniu z oddziałem we Włocławku oraz Archiwum Państwowego w Warszawie. Autor zaprezentował w książce również własny zbiór materiałów związanych z Polą Negri. Niestety Racinowski nie dołączył do swojej publikacji wykazu literatury przedmiotu, informacje o bogatych źródłach wykorzystanych w pracy odnaleźć możemy jedynie w przypisach. Z tego też względu recenzowana pozycja ma bardziej charakter popularyzatorski, niż naukowy. Zaznaczyć należy jednak, iż przypisy w książce pełnią bardzo istotną funkcję. Dla wielu czytelników to dodatkowe źródło informacji biograficznych o postaciach świata filmu epoki charlestonea.

*Brdowskie korzenie i ślady Poli Negri* pomyślane zostały jako praca składająca się z trzech części. W pierwszej („*Matka była z domu Kielczewska. Urodziła się w Brdowie*” - *Eleonora Chałupiec*) Racinowski starał się przybliżyć czytelnikom postać Eleonory Chałupiec, urodzonej w Brdowie, matki Poli Negri. Autor poddał dość wnikliwej analizie różne rodzinne koneksje. W części drugiej („*Jeżeli nie mogę tańczyć, będę grać*” – *Pola Negri*) scharakteryzowana została działalność aktorki w Polsce oraz za granicą w świetle informacji zawartych w prasie. Ostatnia część książki, która zasługuje na szczególną uwagę czytelników, poprzedzona znamienymi słowami aktorki „wyjechałam z matką na cały miesiąc do Brdowa” poświęcona jest brdowskim epizodom Poli Negri. Autor podkreśla we wstępie, że starał się w tej części „powiązać strzępy informacji zawarte w różnych źródłach oraz wspomnienia mieszkańców miejscowości”.

Treść książki wzbogacają liczne fotografie, odpowiednio opisane z podaniem źródła, z którego pochodzą. Zabrakło jednak spisu ilustracji, który zazwyczaj

zamieszcza się na końcu książki. Zastrzeżenia budzić może także kształt edytorski wydawnictwa. Można mieć uzasadniony żal do wydawcy, że nie zadbał o estetyczną szatę graficzną. Zbyt małe marginesy, brak światła pomiędzy ilustracjami, przypisami a tekstem głównym sprawia, iż książka nie jest przejrzysta. Fakt ten utrudnia jej lekturę. Zdarzają się także w rozprawie drobne, raczej korektowe potknięcia np. na stronie 17, nie „akt chrztu Franiczka Kielczewskiego” a „akt chrztu Franciszka Kielczewskiego”.

Czy warto sięgnąć po książkę D. Racinowskiego? Bez wątpienia jest to pozycja godna polecenia dla osób zainteresowanych kinem, w szczególności jego wczesnym okresem. Trudno stwierdzić, czy spisana historia gwiazdy oczami brdowianina okaże się wartościowa dla laików. Z pewnością książka powinna zainteresować wszystkich miłośników Brdowa.

W zakończeniu autor podkreśla, iż publikacja jest „podsumowaniem pewnego etapu prac nad „odkrywaniem” Poli Negri i jej matki Eleonory Chałupiec”, nie jest to jednak praca skończona. Czekamy zatem na kolejne wyniki badań, kolejne nieznanne fakty z życia aktorki.

Bogumiła Celer